



## Jak pomaga Imielin?

Najwięcej osób przybywających z Ukrainy obsłużyliśmy w ciągu pierwszych trzech tygodni od napaści Rosji na ten kraj – relacjonuje Agnieszka Sorek, która kieruje imielińskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. – Potem ich liczba nieco się zmniejszyła, ale codziennie rejestrujemy nowe osoby, które goszczą u mieszkańców Imielina, są też tacy, którzy z naszego miasta wyjechali do innych miejsc. Według danych na ostatni dzień marca w Imielinie przebywało 214 osób z Ukrainy.

### Najpierw MOPS i Urząd Miasta

MOPS jest pierwszą instytucją, do której trafiają – tu rejestrują swój pobyt. – W porozumiewaniu się pomagają nam elektroniczny tłumacz w komórkach, czasem posługujemy się językiem angielskim. Korzystamy też z pomocy pani Oksany, która mieszka w Polsce od kilku lat – dodaje A. Sorek. - Zbieramy od nich podstawowe dane: data urodzenia, miejsce przekroczenia granicy i u kogo się zatrzymali w Imielinie. Informujemy o możliwościach założenia konta w banku, dzięki któremu można wiele spraw załatwić przez internet, skanujemy dokumenty.

Kolejny krok to wizyta w Urzędzie Miasta Imielin, gdzie goście z Ukrainy otrzymują numer PESEL i mogą załatwić profil zaufany. – Nie ma kolejek. Umawiamy się z nimi telefonicznie na konkretną godzinę, załatwienie spraw formalnych i porozumienie przebiega sprawnie dzięki urodzonej w Ukrainie Darii Umanskiej – relacjonuje Dorota Orzeł, która kieruje Referatem Spraw Obywatelskich.

– Pomagam im w wypełnianiu wniosków. Najwięcej czasu zajmuje pozyskanie danych z ukraińskich paszportów „wewnętrznych”, które napisane są tylko po ukraińsku, również z aktów urodzenia dzieci, gdyż potrzebna jest transliteracja – opowiada nam pani Daria, która świetnie mówi po polsku, chociaż do 15. roku życia mieszkała w Odessie. W Polsce skończyła liceum, a obecnie jest na ostatnim roku studiów na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. - Jedni potrzebują więcej pomocy, inni mniej. Przyjechali z dużych miast - Charkowa, Odessy, Dnipro, ale i z prowincji. Najbardziej świadomi są tego, że muszą podjąć pracę – rzadko zdarzają się osoby, które tego nie chcą. Większość pragnie

wracać do Ukrainy, choć nie wiadomo kiedy to będzie. Tłumaczą im, że jeżeli zostały zniszczone ich domy, to szybki powrót nie jest możliwy. A zatem niezbędne będzie poszukanie pracy, zapisanie dzieci do szkoły. Czasami są to kobiety z dziećmi, które nigdy nie pracowały (bo rodzinę utrzymywał mąż), ale jest też 73-letni mężczyzna - on zgłosił chęć podjęcia pracy – kończy Daria Umanska.

### Jakie wsparcie

Uzyskanie numeru PESEL otwiera drogę do otrzymania jednorazowego wsparcia w wysokości 300 zł oraz ubiegania się o świadczenie 500+ na dzieci. MOPS oferuje możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb. Tu zresztą pomoc jest wszechstronna. Od pośredniczenia w znalezieniu pracy po zaopatrzenie w środki do życia. W punkcie przyjmowania i rozdzielania darów znajdują się środki chemiczne, artykuły sanitarne, higieniczne, żywność, odzież, pościel, ręczniki, buty... Z jednej strony zgłaszają się osoby z darami, z drugiej goście z Ukrainy zaopatrują w niezbędne im rzeczy. – Jeśli ktoś chce pomóc, najlepiej skontaktować się z nami



Ten rysunek wykonał 6-letni Aleksy z Ukrainy, który przyjechał do Imielina z 2-letnią Ewą i mamą.

telefonicznie, wtedy powiemy, czego aktualnie potrzebujemy, bo te potrzeby co dzień mogą być inne – apel takiej treści do ofiarodawców kieruje A. Sorek.

Przez MOPS przewinęło się już ponad dwieście osób i każda otrzymała tu wsparcie. - Są takie rodziny, które przybyły do Polski z niewielkim bagażem, albo wręcz tylko z tym, co miały ubrane na sobie. Cierpliwie czekają, są bardzo wdzięczni, cieszą się z tego, co otrzymują, ale mało mówią o tym, co przeszli – charakteryzuje przybylszów kierująca ośrodkiem. Dla pracowników MOPS-u oznacza to wiele dodatkowej pracy, którą trzeba pogodzić z niezamierzonym dotychczasowym obowiązkami.

### Spotkanie w Sokolni

Całościowo do sprawy gości z Ukrainy podszedł Urząd Miasta,

organizując 11 marca spotkanie informacyjne w Sokolni. Zaproszono na nie przybywających z Ukrainy wraz z rodzinami, u których mieszkają. Burmistrz Jan Chwiędacz przedstawił im współpracowników z Urzędu Miasta Imielin, MOPS-u, policji i MCK, dyrektorów szkół i przedszkola. - Chcemy wam pomóc. Będzie to pomoc rozłożona w czasie. Jesteśmy do waszej dyspozycji: urząd i wszystkie instytucje oświaty i kultury. Możecie pytać, przychodzić, a my będziemy się starali was wspierać w każdej sprawie – powiedział burmistrz. Podziękował również rodzinom, które zdecydowały się przyjąć do siebie ukraińskie rodziny.

Na spotkaniu rozdano ulotki z informacjami i numerami telefonów. MCK zaproponowało zajęcia z dziećmi, a nawet naukę. Dokończenie na str. 3.



*Niech Święta Wielkanocne  
przyniosą w naszych rodzinach  
zdrowie, radość i miłość, a moc  
Zmartwychwstałego nas mocni  
Niech zapanuje pokój, a nadzieja  
wleje się w serca tych, którzy jej  
najbardziej potrzebują,  
życzą*

**Radni Rady  
Miasta Imielin**

**Burmistrz  
Jan Chwiędacz**



2 marca zgłoszono oszustwo, które polegało na naklonieniu osoby zawiadamiającej do inwestycji w firmę. W jej wyniku doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1080 USD (około 4620 zł).

20 marca na ul. Adamskiego policjanci zatrzymali kierującego samochodem osobowym, który znajdował się w stanie nietrzeźwości – 0,65 mg/l. (kpp)

## Policja podsumowała rok na drogach

W ubiegłym roku w Imielinie miało miejsce 10 wypadków i 99 kolizji, w których zginęła jedna osoba, a 12 zostało rannych – takie są dane Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu. W całym powiecie bieruńsko-łędzińskim było wypadków 31 – czyli w Imielinie miał miejsce co trzeci z nich. Imielin był też smutnym rekordzistą w liczbie wypadków – w żadnej gminie powiatu nie było ich więcej (w Bieruniu 8, w Łędzinach i Bojszowach po 5 i w Chełmie Śl. 3). W Imielinie również było najwięcej rannych (12) – w Bieruniu 11, a poniżej dziesięciu w pozostałych gminach. W powiecie zginęły w wypadkach trzy osoby – poza jedną ofiarą śmiertelną w Imielinie, były jeszcze dwie w Chełmie Śl.

Tylko w liczbie kolizji (czyli zdarzeń drogowych bez udziału rannych) Imielin nie przodował, a znalazł się na trzecim miejscu – po Bieruniu (177 kolizji) i Łędzinach (121). Oznacza to, że rzadziej niż w innych gminach dochodziło w Imielinie do jakichś drogowych zdarzeń, ale miały one groźniejsze skutki niż gdzie indziej.

Jeśli porównać dane z roku 2021 z tymi z 2020, to okaże się, że rok miniony był w powiecie znacznie bezpieczniejszy, bowiem w roku 2020 wypadków było o 11 więcej, kolizji o 6 więcej, zginęło aż 6 osób (o 3 więcej), a rannych było aż 46 (o 7 więcej niż w 2020 r.).

„Najczęściej do wypadków i kolizji dochodzi na skutek nadmiernej prędkości jazdy, brawury, braku wyobraźni i umiejętności przewidywania sytuacji na drodze oraz lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa” – czytamy w policyjnym raporcie. (zz)

## Zbieranie odpadów bio-kuchennych

Urząd Miasta Imielin przypomina, że od stycznia 2022 r. powstał obowiązek selektywnego zbierania odpadów biodegradowalnych kuchennych.

Pojemniki i worki służą do zbierania wyłącznie odpadów BIO-kuchennych takich jak: odpady i resztki żywności pochodzenia roślinnego, obierki i ogryzki po owocach i warzywach, przeterminowane produkty spożywcze (bez opakowania), fusy po kawie i herbacie itp.

Odpady bio-kuchenne wkładamy do brązowego worka, a worek ten następnie do pojemnika, który został dostarczony w ostatnim miesiącu do każdej nieruchomości. Ma to na celu zachowanie estetyki oraz odpowiedniego stanu sanitarnego pojemników.

Właściwa segregacja odpadów biodegradowalnych kuchennych wpłynie na zmniejszenie kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, dlatego też zachęcamy wszystkich mieszkańców do realizacji tego obowiązku na swoich posesjach. (um)

## DYŻURY RADNYCH

9 maja (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup> będą dyżurować radni: Anna Piwecka, Dariusz Kasperczyk, Tadeusz Hericht. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.  
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.  
Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół.  
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350  
Tel. kontaktowy: 609-223-557  
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl  
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.  
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## Dlaczego umowa o dożywocie może uratować przed zachowkiem?



**Paulina Siekańska**  
Notariusz  
w Imielinie

Klienci kancelarii notarialnej często pytają notariusza, w jaki sposób za życia przekazać swój majątek innej osobie - niekoniecznie bliskiej - aby zapewnić sobie zabezpieczenie na starość, a nabywcę uchronić przed ewentualnym zachowkiem.

Umowa o dożywocie jest mało popularna i często mylona z darowizną, tymczasem polega ona na przeniesieniu własności nieruchomości w zamian za dożywotnią opiekę nad zbywcą nieruchomości. Tzw. świadczenia dożywotnicze można ustalać indywidualnie. Kodeks cywilny wskazuje tylko jako przykład, że nowy właściciel nieruchomości ma obowiązek przyjąć zbywcę jako domownika, dostarczać mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający miejscowym zwyczajom. Nie ma przeszkód, aby poza podstawowymi świadczeniami powyżej wymienionymi

mi dożywotnik zapewnił sobie obowiązek zorganizowania mu corocznych wakacji letnich nad morzem, cotygodniowy udział w mszy świętej, czy wyjścia do teatru lub kina.

Mimo że nie pojawia się tutaj żadna cena sprzedaży, umowa o dożywocie należy do kategorii czynności prawnych ODPLATNYCH, czyli jest to typowe „coś za coś”, w przeciwieństwie do umowy darowizny, która należy do czynności prawnych NIEODPLATNYCH. I to właśnie ta odpłatność pozwala uniknąć obowiązku wypłaty zachowku.

Kodeks cywilny przewiduje, że tylko w związku z otrzymaną darowizną (a nie umową odpłatną) obdarowany musi liczyć się z obowiązkiem wypłaty zachowku spadkobiercom po śmierci darczyńcy, jeżeli w spadku po nim pozostało przez tę darowiznę niewiele majątku albo wcale.

Sprawy o zachówek często mają podobne podstawy. Jedno z rodzeństwa jest bliżej ze spadkodawcą niż reszta. Pomaga mu, zajmuje się spadkodawcą, często prowadzi jego gospodarstwo domowe, pielęgnuje w chorobie, czasem wspiera nawet fi-

nansowo. Reszta rodziny się na to godzi, zasłaniając się innymi obowiązkami, pracą, itd. Naturalnym zachowaniem wobec osoby, która się zajmuje spadkodawcą, jest chęć przekazania mu w darowiznie często jedyne wartościowe składniki swojego majątku czyli mieszkania lub domu. Tymczasem po śmierci spadkodawcy reszta rodziny wyciąga rękę po zachówek. I to właśnie jest typowa sytuacja, w której można zawrzeć umowę o dożywocie.

Różnicą między tymi umowami jest to, że umowa darowizny pomiędzy najbliższymi jest zwolniona całkowicie z podatku od spadków i darowizn, natomiast umowa o dożywocie niezależnie od stopnia pokrewieństwa (w tym jego braku) jest opodatkowana podatkiem od czynności cywilnoprawnych wynoszącym 2 proc. wartości nieruchomości. Ten czynnik finansowy często jest zgubny dla przyszłych stron umowy, albowiem owszem nie zapłaci podatku od darowizny przy wizycie u notariusza, ale nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, jak wysoki zachówek trzeba będzie zapłacić za parę lub paręnaście lat.

## Ponowne wyłożenie projektów planów miejscowych

Burmistrz Miasta Imielin zawiadamia o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu trzech projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Imielina wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dla obszarów położonych w rejonie ul. Nowozachęty, ul. Imielińskiej-Północ oraz dla obszaru „Cisowiec”. Wyłożenie planów odbywa się od 23 marca do 13 kwietnia 2022 r.

Projekty planów wraz z prognozami udostępniane są w siedzibie Urzędu Miasta Imielin, ul. Imielińska 81, w pokoju nr 38, na II piętrze budynku, w godzinach pracy urzędu, a także zostały zamieszczone na stronie urzędowej: bip.imielin.pl.

Dyskusje publiczne nad przyjętymi w projektach planów rozwiązaniami odbędą się 11 kwietnia: o godz. 12.00 dla planu „Cisowiec”, o godz. 14.00 dla planu w rejonie ul. Imielińskiej-

Północ i o godz. 16.00 dla planu w rejonie ul. Nowozachęty. Dyskusje przeprowadzone zostaną za pomocą środków porozumiewania się na odległość – platformy Zoom. Chęć uczestnictwa w dyskusji należy zgłosić mailowo na adres [gpg@imielin.pl](mailto:gpg@imielin.pl) lub telefonicznie pod numer (32)2254141 z podaniem imienia, nazwiska oraz adresu e-mail, na który zostanie wysłane zaproszenie do programu, począwszy od dnia wyłożenia najpóźniej do 8

kwietnia do godz. 10.00.

Uwagi do projektów planów należy składać do Burmistrza Miasta Imielin, ul. Imielińska 81, 41-407 Imielin, z podaniem imienia, nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi można składać do 27 kwietnia br.

Pełny tekst ogłoszeń o wyłożeniu znajduje się na stronie internetowej UM Imielin. (zz)

## Nabór na wychowawców

Urząd Miasta Imielin zamierza zorganizować w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Imielinie od 4 do 15 lipca 2022 roku „Wakacje w mieście 2022” dla uczniów klas I-VI szkół podstawowych, mieszkańców Imielina. Studenci lub pełnoletni uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy ukończyli kurs wychowawcy wypoczynku oraz

nauczyciele i chcą pracować w charakterze wychowawcy-opiekuna podczas organizowanych w tym roku „Wakacji” proszeni są o złożenie podania w Biurze Obsługi Mieszkańca UM Imielin, ul. Imielińska 81 do dnia 20 maja 2022 roku. Bliższych informacji udzielają pracownicy Referatu EZKS osobiście lub telefonicznie (tel. 32 22 54 136) w godzinach pracy Urzędu Miasta. (um)



# Jak pomaga Imielin?



Foto: da

Podczas spotkania w Sokolni władze miasta zadeklarowały wszechstronną pomoc przybywającym z Ukrainy.

Dokończenie ze str. 1.

Kancelaria prawna z Imielina zaofiarowała pomoc w jakichkolwiek sprawach, które trzeba rozwiązać czy załatwić tu w Polsce, czy nawet tam na Ukrainie.

## Goście z Ukrainy

Spotkanie było okazją do rozmów z gośćmi z Ukrainy i ich polskimi gospodarzami. U pani Barbary schronienie znalazła Cristina z dziećmi: 2 letnią Ewą i 6-letnim Oleksym, przyjechali prywatnym autem z Czerwonogrodu, a u pani Basi znaleźli spokojną przystań. - Chciałam od początku przyjąć jakąś rodzinę, jestem wzruszona ich sytuacją wojenną, przejęta losem tych ludzi. U nas mają spokój i wszystko, czego im trzeba – powiedziała nam imielinianka.

Również pan Marek przyjął 4 osoby: mamę z dwojgiem dzieci - Amiką i Madiną (14 i 11-latkami) oraz teściową. Przyjechali z Odessy, jechały dwa dni pociągiem, zmęczone, głodne, wystraszone, niepewne tego, co je tu czeka. Pan Marek zapewnił im komfort życia w swoim domu, są szczęśliwi i bardzo dziękują jemu i wszystkim Polakom za gościnę, za serce okazane im teraz i w pierwszych chwilach po przybyciu do Polski. „Jest spokój i wszystko tu mamy, a ludzie są dla nas mili” - to opinie wszystkich, którzy tu goszczą.

Ich opiekunowie nie chcą za bardzo się afiszować, bo mówią, że nie robią tego dla poklasku, na widok innych, ale z potrzeby serca dla tych biednych, skrzywdzonych ludzi, wystraszonych dzieci, które już od najmłodszych lat doświadczają grozy wojny.

Na zakończenie spotkania wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek. Każdy też otrzymał paczki słodczy, zostały one przekazane jako darowizna przez firmę Danon.

## Pomoc - nie tylko szkolna

Z niezwykle nową rzeczywistością przyszło się również zmierzyć imielińskiej Szkole Podstawowej nr 2. Od marca bowiem szeregi uczniów zaczęli zasilać uczniowie z Ukrainy. Społeczność szkolna od razu zareagowała konkretną pomocą rzeczową. Po okresie aklimatyzacji nadszedł czas stabilizacji, dlatego większość matek zdecydowała się zapisać dzieci do polskiej szkoły.

Na koniec marca do SP 2 uczęszczało 25 uczniów obywateli Ukrainy zamieszkałych w Imielinie. Szkoła została decyzją władz miasta jako jedyna wyznaczona do przyjmowania uchodźców i z tym trudnym zadaniem mierzy się od połowy marca.

Uczniowie ukraińscy trafiają zarówno do klas ogólnych, jak i do międzyklasowego oddziału przygotowawczego – klasy I-III. W klasach IV-VII zostali włączeni do oddziałów, w których już od września uczyły się uczennice pochodzenia ukraińskiego, ale również do klas, gdzie takich uczniów nie było wcześniej.

Szkoła miała już doświadczenie z uczniami cudzoziemskimi, stąd kilku nauczycieli już wcześniej brało udział w specjalnych szkoleniach pracy z dzieckiem niebędącym obywatelem polskim, jednak obecna sytuacja polityczna pokazała, że ilość dzieci uchodźców przybywających do Polski, w dodatku bez dokumentów potwierdzających ich poziom edukacji, nie wpisał się w obowiązujące przepisy. Trzeba było poczekać na ustawę i rozporządzenie MEiN, dzięki któremu dzieci były przyjmowane na podstawie oświadczeń rodziców - najczęściej tylko matek. Zaledwie dwójka dzieci w mi-

nimalnym stopniu posługuje się językiem polskim, pozostałe nie znają go, część zaś oprócz ukraińskiego posługuje się rosyjskim czy angielskim.

## Klasa przygotowawcza

- Staramy się stworzyć jak najlepsze warunki do nauki dla dzieci ukraińskich, które do Polski często trafiały po traumatycznych doświadczeniach - mówi dyrektorka Dagmara Kupczyk. - W klasach starszych (IV-VII) dzieci są przydzielane we dwójkę lub z uczniami, którzy od września uczęszczają do szkoły, natomiast dla uczniów młodszych organ prowadzący zdecydował się otworzyć międzyklasowy oddział przygotowawczy (kl.I-III). Jest to najlepsze rozwiązanie dla uczniów, którzy znają jedynie cyrylicę i najpierw muszą się nauczyć alfabetu łacińskiego, by móc czytać i pisać po polsku. Uczniowie realizują program nauki języka polskiego dla cudzoziemców – jest to 6 godzin tygodniowo, zaś pozostałe zajęcia, w tym edukację matematyczną, społeczną, techniczną, informatyczną, mają już na swoim poziomie klasowym. Co warto podkreślić, w klasie uczy trzy nauczycielki - w tym dwie posługujące się językiem ukraińskim i rosyjskim oraz nauczyciel języka angielskiego.

Wszyscy uczniowie mają obecnie okres adaptacyjny, tak by mogli się zaaklimatyzować, poznać polski system edukacji, dlatego też ocenianie, któremu podlegać będą tak jak polscy uczniowie, wprowadzane jest stopniowo. Ponadto uczniowie klas

starszych korzystają z aplikacji tłumaczących, zaś tematy prac i zadania są im tłumaczone na język rosyjski lub angielski tak, by mogli sprawdzić swoją wiedzę, a równocześnie poznawać język polski. Ponadto zorganizowana została dla nich nauka języka polskiego – są to 2 godziny tygodniowo.

Każdy z uczniów został wyposażony w wyprawki zakupione przez urząd miasta, a także przekazane przez darczyńców. Do szkoły trafiały skompletowane tornistry.

- Dla naszych uczniów to prawdziwa lekcja tolerancji, otwartości i postaw wolontariatu - dodaje dyrektorka - w ostatnim czasie uczniowie wychodzili z tak wieloma inicjatywami pomocy obywatelom Ukrainy, co realizowane było w wielu zbiórkach żywności, środków czystości, wyprawek dla uczniów, ale i Dniem Solidarności z Ukrainą. Jednak to co najważniejsze, to przyjęcie uczniów do społeczności, tak by czuli się w niej dobrze i bezpiecznie. (zz, da, sp2)

O pomocy Ukrainie piszemy również na stronie 5.

## Goście z Ukrainy szukają pracy

Obywatelki Ukrainy, które mieszkają w Imielinie, chętnie podejmą pracę jako opiekunki, pomoce domowe albo w zawodzie, który wykonywały w swoim kraju.

Pięć z nich to sprzedawczyni, są cztery kucharki, trzy księgowy, po dwie osoby to sekretarki, pracownice piekarni i cukierni, pielęgniarki, nauczycielki szkoły podstawowej. Są też pojedyncze osoby, które pracowały przy produkcji mebli, jest audytorka, kierowniczką zespołu wokalnego, wokalistka, dentystka, asystentka dentystki, agentka nieruchomości, ekonomistka i pracownica działu inwestycji. Ponadto pracy jako kierowca lub konwojent szuka jeden z mężczyzn.

Pracodawcy, którzy chcieliby zatrudnić osoby wykonujące takie zawody, proszeni są o zgłaszanie takich potrzeb do Urzędu Miasta Imielin lub Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. (zz)

## Światła na przejściach dla pieszych

Mając na uwadze zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego na przejściach dla pieszych, które znajdują się na powiatowej drodze ul. Świętego Brata Alberta, zostały złożone przez Urząd Miasta Imielin do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach (WORD) dwa wnioski o dofinansowanie budowy oświetlenia na przejściach w obrębie skrzyżowania z drogami gminnymi (ul. Dunikowskiego oraz ul. Piotra Skargi). Trzeci wniosek na budowę przejścia dla pieszych na wysokości nowego

złobka i przedszkola złożyło Starostwo Powiatowe w Bieruniu czyli zarządca drogi.

Przesłanką do rozpatrzenia wniosku jest policyjna statystyka, która zawiera dane o liczbie zdarzeń drogowych (wypadków i kolizji) w obszarze wnioskowanego przejścia dla pieszych z udziałem pieszych oraz o liczbie osób zabitych lub rannych w wyniku zdarzeń drogowych za pełne 3 lata poprzedzające rok złożenia wniosku.

Wniosek musi zawierać mapę poglądową, dokumentację projektową i szczegółowy kosztorys zadania z podziałem na koszty kwalifikowane i koszty niekwalifikowane oraz pozytywną opinię policji i zarządcy drogi w zakresie celowości realizacji przedsięwzięcia wraz z informacją o dokonanych lustracjach miejsc tragicznych zdarzeń drogowych.

O tym, czy miasto otrzyma dofinansowanie z marszałkowskiego programu poprawy bezpieczeństwa na drogach województwa śląskiego, dowiemy się najwcześniej w maju, gdyż WORD przyjmuje wnioski do 30 kwietnia br. (um)

## Finalistka z SP nr 1

Wojewódzkie konkursy przedmiotowe, popularnie zwane olimpiadami, organizowane przez kuratoria oświaty należą do najbardziej prestiżowych, a uzyskanie tytułu finalisty jest wielkim osiągnięciem. Otrzymanie tego zaszczytnego miana wiąże się z długą, systematyczną i wyłożoną pracą.

W tym roku imielińska finalistką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Polskiego została Małgorzata Mieszczakowska ze Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Powstańców Śląskich. Olimpiada miała charakter trzyetapowy i obejmowała bardzo obszerny zakres materiału z dziedziny literatury, nauki o języku, wiedzy filozoficznej oraz sprawdzała umiejętność redagowania różnych form wypowiedzi. Ze



Foto: SP 1 (2)

względu na obostrzenia pandemiczne w tym roku, podobnie jak w ubiegłym, II i III etap odbywał się w placówkach macierzystych uczniów, którzy rozwiązywali arkusze przygotowane i sprawdzane przez Kuratorium Oświaty w Katowicach.

Małgosia Mieszczakowska jest uczennicą klasy ósmej, interesuje się literaturą - lu-

bi czytać, sama pisze piękne teksty, a ponadto rozwija swój talent rysunkowy. W przyszłości chciałaby zostać dekoratorką wnętrz, nauczycielką lub dziennikarką.

Do konkursu kuratorijnego przygotowywała się już od siódmej klasy pod kierunkiem Beaty Kubicy, regularnie uczestnicząc w zajęciach dodatkowych z języka polskiego (w ubiegłym roku w formie online). Ze względu na termin III etapu, przypadający tuż po feriach, Małgorzata intensywnie pogłębiała i utrwalała wiedzę również w czasie wolnym od zajęć lekcyjnych, podczas konsultacji w szkole z nauczycielką - opiekunem. Zaangażowanie oraz wyłożona i systematyczna praca przyniosły piękny efekt. (sp1)

## Laureaci i finaliści z SP nr 2

Ogromne sukcesy edukacyjne odnieśli uczniowie SP nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w kuratorijnych Wojewódzkich Konkursach Przedmiotowych – Olimpiadach Szkół Podstawowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Katowicach. Mogą poszczycić się dwoma laureatami: z biologii - Oliwia Surma i z matematyki - Piotr Banaczyk. Laureaci musieli uzyskać ponad 90 proc. punktów na szczeblu wojewódzkim, by taki tytuł otrzymać.

Ponadto aż 6 uczniów uzyskało tytuł finalisty tych najważniejszych i najtrudniejszych konkursów przedmiotowych w

województwie: Weridiana Henslok i Marta Korczyńska z języka hiszpańskiego, Piotr Banaczyk z chemii, Franciszek Kłyk i Adam Szuła z matematyki oraz Mateusz Musialik z historii. Szerzej o laureatach i finalistach napiszemy w majowym Kurierze.

Aby uzyskać tytuł laureata lub finalisty uczniowie musieli się wykazać niebywałą wiedzą i umiejętnościami, gdyż konkurs ma charakter trzyetapowy, zakres materiału do opanowania jest niezwykle obszerny, a prace sprawdzane są w Kuratorium Oświaty. Ogromne gratulacje dla laureatów i finalistów oraz nauczycieli imielińskiej „dwójki”. (sp2)

## Wiele ciekawych wydarzeń

Dzień Matematyki obchodzony był w przedszkolu już nie po raz pierwszy. W różnych grupach dzieci poznawały matematykę - rozwijały logiczne myślenie i kompetencje matematyczne. Młodsze bawiły się figurami geometrycznymi i kolorami, z których tworzyły sekwencje, klasyfikacje oraz zadania do rozkodowania. W grupach starszych wykazywały się już znajomością cyfr i znaków matematycznych oraz umiejętnością ich stosowania. Były więc „poważne” zadania, w których dzieci udowodniały, że z matematyką radzą sobie całkiem dobrze. Jednak główną formą aktywności były swobodne zabawy matematyczne, w ramach których dzieci liczyły, porównywały, bawiły się z chustą animacyjną lub grały w popularne gry, korzystając z kompletu puzzli piankowych. Bo najważniejsze w takim dniu jest wzbudzanie zainteresowania i chęci uczestnictwa w zabawie. To najlepszy sposób, by pokazać dzieciom, że matematyka nie musi być „poważna” i nie musi być trudna.

18 marca obchodzony był Międzynarodowy Dzień Słońca. Czteroletnie „Kotki” poznawały w tym dniu znaczenie słońca dla życia ludzi, roślin i zwierząt. Podczas zabawy z lataarką i globusem poznawały też cykl następowania po sobie dni i nocy. Przy okazji powstały oczywiście piękne „słoneczne” prace plastyczne.

Wreszcie 21 marca dzieci powitały wiosnę. Tego dnia przypadał również Światowy Dzień

Poezji, więc w budynku przedszkola przy ul. W. Sapety najpierw odbyło się spotkanie pod hasłem: „Dzień poezji mamy, więc wiersze czytamy”. Czytanie wierszy przygotowały Marta Janota i Katarzyna Wioska, ale włączyły się wszystkie nauczycielki. W stosownych przebraniach czytały i inscenizowały popularne wiersze dla dzieci polskich poetów. Były więc „Okulary” J. Tuwima, które przeczytała dyrektorka Renata Prus, „Kaczka Dziwaczka” J. Brzechwy oraz kilka innych popularnych utworów. Niektóre pomogły również przedstawić same przedszkolaki, inscenizując tekst wiersza. Chociaż poeci przedstawieni tego dnia na portretach wyglądali bardzo poważnie, ich wiersze okazały się wesołe. Talenty aktorskie pań na pewno miały na to duży wpływ. Ostatnim utworem było „Przyjście wiosny” J. Brzechwy, co przygotowało wszystkich do drugiej części tego radosnego dnia: spacerów z tradycyjną marzanną, którą dzieci wykonywały ze słomy, bibuły i materiałów odpadowych. Nie zabrakło też kolorowych gaików i emblematów wiosny.

Zaraz nazajutrz – 22 marca przypadał Dzień Wody. W wielu grupach przedszkolaki poznawały znaczenie wody oraz bawiły się wykonując doświadczenia z wodą. Jednak najważniejszym punktem tematu było oszczędne korzystanie z zasobów wody i nauka tego, jak robić to na co dzień. (kw)

## Uczniowie witali wiosnę

Wiosna w spektakularny sposób została przywitana przez uczniów klas 1-3 SP nr 1. Dzieci przebrane w kolory wiosny wraz ze swoimi wychowawczyniami w barwnym korowodzie maszerowały przez centrum Imielina. Każdy z uczniów dodatkowo miał na głowie wiosenną ozdobę. W korowodzie nie zabrakło pięknej marzanny, ale był również gaik, czyli przyozdobione zielone drzewko symbolizujące zmianę pór roku.

Dzieci odwiedziły okoliczne sklepy, wręczając ich właścicielom, przechodniom i kierowcom kolorowe wiatraczki z życzeniami oraz logo szkoły. Nasi najmłodsi złożyli też wizytę burmistrzowi Janowi Chwiędaczowi. Ta cie-



kawa i z wielkim rozmachem przygotowana akcja pozytywnie zaskoczyła niejedną osobę. To forma kultuwowania zwyczajów i tradycji regionu. Marzanna i gaik to motywy dziś trochę za-

pomniane w naszym regionie, ale jakże pięknie zostały wyeksponowane przez uczniów. Dlatego ta pierwsza rozpoczynała korowód, żegnając zimę, a gaik kończył ceremonię, witając wiosnę.

21 marca również uczniowie SP 2 powitali wiosnę. A że pogoda dopisała to wraz z Panią Wiosną (w którą w tym roku wcieliła się M. Szymańska) oraz swoimi nauczycielami dokonali uroczystego pochodu wokół szkoły. Ponadto na hali sportowej uczniowie klas I-III odtańczyli „belgijkę”, a potem w klasach świętowali jedząc wiosenne śniadanie.

Szkoła uczy, wychowuje i dba o wszechstronny rozwój młodego człowieka. Wskazuje tradycje i obyczaje, które są istotne dla danej społeczności. To ważna część budowania lokalnej tożsamości oraz identyfikacji z miejscem zamieszkania. (sp1, sp2)

o połowę, bo do 22 przypadków, a na kwarantannie nieco nawet wzrosła – do 48.

Trzeci tydzień marca zamiast spodziewanej poprawy przyniósł pogorszenie sytuacji – liczba chorych znów wzrosła do 40 dziennie, izolowanych do 52.

Ostatni tydzień marca zaznaczył się spadkiem chorych do średnio 34 przypadków w powiecie. Pozytywnym faktem było to, że od 6 marca nie było ofiar śmiertelnych.

Kwiecień pokaże, jak zniesienie niemal wszystkich ograniczeń epidemicznych wpłynie na statystykę zachorowań. (zz)

## KRONIKA EPIDEMII

Sytuacja epidemiczna w naszym powiecie w marcu była dość stabilna. O ile luty zaznaczył się znacznymi spadkami zgonów i chorych i będących na kwarantannie, o tyle w marcu koniec miesiąca niewiele różnił się od jego początku.

Marzec zaczął się niepomyślnie, gdyż w pierwszym tygodniu odnotowano 3 przypadki śmiertelne spowodowane covidem-19, przy stosunkowo niewielkiej liczbie chorych (40 nowych przypadków codziennie) i tylko 47 osobach w izolacji. W pierwszym tygodniu lutego było ich znacznie więcej.

W drugim tygodniu liczba chorych zmniejszyła się niemal



# Dla Ukrainy

Koło Wolontariatu w SPK2 wraz z opiekunkami szczególnie w ostatnim czasie zakasało rękawy, bo pracy charytatywnej było co niemiara. Pomoc dla Ukrainy zaczęła się od zbiórki żywności i środków czystości, które przekazane zostały bezpośrednio do potrzebujących rodzin w Imielinie, ale i zawieszono do oddziału w Katowicach. Hojność mieszkańców Imielina przerosła oczekiwania i praktycznie połowa pokoju nauczycielskiego wypełniona była darami. Podobnie rzecz się miała z zbiórką wyprawki dla dzieci ukraińskich. Oprócz zakupionych przez urząd miasta tornistrów i przyborów szkolnych, do szkoły trafiały dary przynieszone przez uczniów, rodziców, mieszkańców. Co ważne: podziękowaniom, uśmiechom i wzruszeniom obdarowanych, kiedy odbierali wyprawki, nie było końca. Jak to jest ważne w sytuacji traumatycznych przeżyć dzieci, które kilka dni, a bywało że nawet tygodni musiały spędzić w piwnicach, słysząc wybuchy, strzały, chyba nikogo nie trzeba przekonywać.

Samorząd Uczniowski wraz z wolontariuszami zaangażował się również w akcję „Muffinka dla Ukrainy”. Szkolny korytarz 21 marca został wypełniony zapachem babeczek i czekolady. Dochody ze sprzedaży zasilają specjalne konto Caritasu.



Natomiast 23 marca odbył się Dzień Solidarności z Ukrainą. W tym dniu uczniowie i nauczyciele manifestowali swoje poparcie dla Ukrainy, ubierając się w niebiesko-żółte barwy narodowe oraz integrując z dużą grupą uczniów, którzy od poniedziałku 21 marca dołączyli do społeczności. Była więc nauka ukraińskich zwrotów, piosenki i wspólne zdjęcia. Całość działań uwieczniono na filmie.

Ponadto uczestnicy koła plastycznego Manufaktura i nauczyciele przygotowali w ramach warsztatów rękodzieła laleczki, szyte ręcznie maskotki i doniczki z masy gipsowej. Można je było zakupić na kiermaszu zorganizowanym podczas spotkań z rodzicami, ale i w szkole dla uczniów. Dochód

ze sprzedaży także zostanie przeznaczony na pomoc Ukrainie.

Ale to nie koniec działań. Nauczyciele i pracownicy szkoły postanowili także włączyć się w przygotowanie kanapek, które wraz z sokami, owocami zostały zawieszono na katowicki dworzec. Ponadto nadal trwa zbiórka wiosennej odzieży - nowej i mało używanej dla starszych dzieci. Potrzeb jest wiele, więc otwartość serc szczególnie cieszy organizatorów, tym bardziej, że do Polski trafiają zarówno uchodźcy, mający zaplecze finansowe, ale i tacy, którzy przyjechali z jedną walizką. Wszyscy jednak mają wspólne doświadczenia wojny, konieczności życia w obcym kraju i zdania się na przychylność jego obywateli. (sp2)

## Projekt Zdrowe Dziecko

Poszerzanie wiedzy i świadomości dzieci i rodziców na temat wpływu odpowiedniej diety i aktywności fizycznej na zdrowie było celem projektu „Zdrowe Dziecko” przygotowanego przez Martynę Borczyk, Emilię Kłyk i Julię Lamik.

11 i 12 marca zorganizowane zostały na ten temat warsztaty w Imielinie. W pierwszym dniu odbyły się zajęcia dla przedszkolaków, podczas których dzieci dowiedziały się, jak

wygląda piramida żywienia, nauczyły się rozpoznawać zdrowe produkty i poznały kluczową rolę aktywności fizycznej. - Jako dumnym absolwentkom Przedszkola Miejskiego w Imielinie jest nam niezmiernie miło, że to właśnie ta placówka zgodziła się na współpracę z nami - komentują organizatorki.

Natomiast w drugim dniu (w sobotę) w hali sportowej przy ul. Karola Miarki eksperci przeprowadzili 4 wykłady z

psychologii, dietetyki i ogólnego zdrowego stylu życia. By zachęcić gości do udziału w wydarzeniu nawiązana została współpraca z lokalnymi restauracjami, które przygotowały darmowe przekąski. Wystąpiły również zawodniczki z klubu UKS Energia Imielin, które zaprezentowały występy gimnastyki artystycznej. Uczniowie PZS Bieruń przygotowali wystawę i odbyli mini-szkolenie z carvingu (rzeźbienia) w owocach.

- My, jako organizatorki osiągnęliśmy nasz cel. Jeszcze raz bardzo dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w nasz projekt z chęcią pomocy lub współpracy. Dziękujemy rodzicom i dzieciakom za przyjsście i wspólną zabawę - podsumowują. (ek)



## Piękno przyrody na wystawie w Sokolni

Miejskie Centrum Kultury w Imielinie zaprosiło w niedzielę 27 marca do Domu Kultury Sokolnia na finał wystawy fotograficznej Krzysztofa Kocierza. Wśród przybyłych gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych Imielina i Chełmku.

Wystawa pt. „Ocalić to co wokół nas... kruche i ulotne” - ukazuje piękno natury, daje nam możliwość zatrzymania się i uspokojenia myśli, docenienia najmniejszych aspektów naszego życia, dostrzeżenia tego, czego na co dzień nie widzimy. Tym czymś jest piękno przyrody, które nas otacza.

Każde zdjęcie cechuje idealna kompozycja, wyraźna barwa i gra światła.

Autor zdjęć, mieszkaniec Chełmku całe swoje dzieciństwo spędził w malowniczej miejscowości Rycerka Górna, co niewątpliwie ma wpływ na tematykę wystawianych prac. Swoje zainteresowania rozwija przez udział w kursach i szkoleniach. Ukończył kurs fotografii dla zaawansowanych w Katowicach pod okiem Antoniego Kreisa. Fotografie Krzysztofa Kocierza są często wyróżniane i nagradzane przez wiele grup fotograficznych. (mck)



## Wieczór z Andersenem

W pierwszy piątek kwietnia, po dwóch latach przerwy spowodowanej epidemią, imielińska biblioteka znowu gościła nocnych poszukiwaczy przygód. Tym razem na „Wieczór z Andersenem” przybyli uczniowie klasy Vc ze Szkoły Podstawowej nr 2 wraz z wychowawcą Katarzyną Krzyżowską.

Impreza zorganizowana została z okazji Święta Książki Dziecięcej, które przypada 2 kwietnia - w dniu urodzin Hansa Christiana Andersena. Odbyła się w imielińskiej książ-

nicy po raz 13. i od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Tym razem uczestnicy wzięli udział w arcytrudnej grze bibliotecznej polegającej na odnalezieniu zaginionego rękopisu mistrza, warsztatach plastycznych i teatralnych. Na koniec nie zabrakło tradycyjnego tortu.

Autorem scenariusza imprezy oraz prowadzącym warsztaty teatralne był aktor i animator Grzegorz Żyła. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za wspólną zabawę! (mck)





## W naszej gwarze (5)

# Pobożność - część 1.

Jeśli się myśla, że dawni ludzie byli bardziej pobożni jak dzisiaj. Chociesz nasz faryżyczek godo, że teraz chodzi więcej ludzi do kościoła jak dawni. Przedtym jak przechodził cowiek koło kościoła, albo krzyża przy drodze, to się przeżegnał, albo przynajmniej copka dźwignął z gowy. Bardziej bogobojni przechodząc koło kościoła leko się kłaniali w stronę ołtarza. Mie tego ucylili łód dziecka i zostało mi to do dzisiaj. Teraz ludzie przechodzą koło kościoła jakby koło kina i większości nawet nie przydzie na myśl, żeby się przeżegnać. Myślą, że dzieci to tym niy wiedzom, a starsi zapomnieli.

Kiedyś w tych trocha dawniejszych, komunistycznych czasach wtóre dzięki Bogu już minęły, wtoś zapytał mie,

czy jo jest wierzący, ino zapomniał powiedzieć w co. Przy dalszej godce wyszła trocha nierzyczo sytuacja dlo pytającego. Bo samo słowo wiara bez przydomka w co, jest słowem mało znaczącym. Mogbych pedzieć, że wierza iż Ruch Chorzów zrobi w tym roku mistrza Polski w futbolu, co jest niyrealne i słowo wiara przestaje mieć znaczenie. W Imielniu godając ze starszymi ludźmi, żodyn niy pedziół o kiymś, że jest wierzący, ino pobożny albo bogobojny.

Ale wróćmy do początków naszej pobożności. Kiedy nasi pradziadkowie jeździli furmankami odrobić pańszczyzna do Lipowca, to po drodze był klasztor w Alwerni, do którego często wstępowali przed robotą i jak wracali po robocie. W 1616 roku powstał

tam mały drewniany klasztor ojców Bernardynów, a nowy klasztor murowany powstał w 1667 roku pod wezwaniem Stygmatów św. Franciszka z Asyżu. Kiedy zaprzestano z odrabianiem pańszczyzny, ludzie z Imielnio, Kosztów i Chelmu jeździli tam dali na pielgrzymki, świąta i odpusty, które się tam łodbywały. Pomału Alwernia poszła w zapomnienie, a niyjedyn nawet niy wiy, kaj to jest.

Teraz jeźdzymy na Kalwaria Zebrzydowska, albo do Czynstochowy, może dlatego że jest lepszy dojazd. Jak byłek mały, to jes kaś 65 lot tymu, mój łojciec jeździł co roku na Kalwaria i do Piekor, a jak żech już trocha podrósł, to jeździli my razem.

Klemens Stolorz

## Zmarł Dominik Buczek

30 marca 2022 roku w wieku 82 lat zmarł Dominik Buczek – nauczyciel i wychowawca, pierwszy dyrektor imielińskiej Szkoły Podstawowej nr 2.

Urodził się 25 lipca 1939 r. w Tychach. Do zawodu nauczycielskiego przygotował się w Liceum Pedagogicznym w Pszczynie i na studiach na Uniwersytecie Pedagogicznym w Katowicach.

Na początku swej drogi zawodowej był nauczycielem w szkołach podstawowych w Wyrach i Wilkowyjach, a w 1966 r. został dyrektorem „tysiąclatki”, która została wybudowana w Imielinie, czyli Szkoły Podstawowej nr 2. Funkcję tę sprawował do roku 1976. Następnie pracował w Szkole Podstawowej nr 2 w Imielinie oraz w szkołach zawodowych w Łędzinach i Mysłowicach-Wesołej. Już po przejściu na



emeryturę był zatrudniony w Powiatowym Zespole Szkół w Łędzinach.

Z żoną Anną miał trzy córki: Celinę, Ewę, Katarzynę, a jego pozazawodowymi zainteresowaniami było pisanie wierszy i pamiętników, a także gra na skrzypcach. Interesował się także filozofią i religioznawstwem, był uczestnikiem zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Pogrzeb Dominika Buczka odbył się 2 kwietnia. (zz)

## Mistrz Śląska z Imielina!

# Siatkarki powalczą o II ligę



Skład z meczu finałowego: Buczek Aleksandra (kapitan), Romańczuk Ewelina, Błakala Monika, Kitka Magdalena, Pustelnik Natalia, Bekier Renata, Klosa Oriana, Świstek Adriana, Krzeszewska Karolina, Wróbel Ewelina, Słomiany Joanna (libero).

Siatkarki MKS COPCO Imielin pokonały w finale I ligi śląskiej drużynę Polonii Łaziska Górne 3:1 i zostały mistrzyniami województwa śląskiego. To nie koniec sezonu dla podopiecznych Rafała Kalinowskiego, bowiem czeka je teraz walka w turniejach barażowych o awans do ogólnopolskiej II ligi.

Fantastyczna oprawa, doping kibiców, animacje świetlne – takiej otoczki, która towarzyszyła meczowi w imielińskiej hali, nie powstydziliby się żaden zespół ekstraklasy. Gospodynie były faworytkami tego pojedynku. Zarówno w fazie zasadniczej, jak i w rywalizacji półfinałowej, nie przegrały żadnego z 24 meczów! W tym były także dwa pojedynki z Polonią Łaziska, która w pierw-

szej rundzie znalazła się w tabeli jedynie za MKS Imielin.

Po dwóch setach mieliśmy gładkie 2:0 dla MKS-u, który dał rywalkom zdobyć kolejno 17 i 16 punktów. W trzecim secie Polonia wzięła się w garść i nie dała szans zawodniczkom z Imielina, pokonując je do ledwie 13 punktów. Ostatnią partię lepiej zaczęły polonistki, a gdy gospodynie dogoniły je punktowo, Polonia odskoczyła po raz kolejny. W pewnym momencie było nawet 20:15 dla Polonii, ale wtedy nastąpiło przebudzenie MKS-u. Ten zaczął seryjnie zdobywać punkty, doprowadził do zwycięstwa 25:22 i ostatecznie wygrał cały mecz.

- Pierwsze dwa sety były w zasadzie bez historii, wygraliśmy je pewnie i mieliśmy je pod

kontrolą. Nie wiem, co się stało w trzecim secie. Może dziewczyny zawiodła głowa, za szybko uwierzyły w to, że mecz już jest wygrany? Z drugiej strony zespół z Łazisk został postawiony pod ścianą i podjął większe ryzyko – zastanawiał się trener MKS COPCO Rafał Kalinowski.

- Liczyłem, że ta przegrana trzecia partia będzie dla nas polickiem i w czwartym secie wyjdziemy na parkiet z ogniem, ale tak się nie stało. Wciąż mieliśmy problem z przyjęciem. W końcówce, przy stanie 15:20, realnie myślałem już o tie-breaku.

Na szczęście, za sprawą Natalii Pustelnik, zaczęła funkcjonować nam zagrywka. Odrobiliśmy straty, mieliśmy też trochę szczęścia, bo rywalki w łatwy sposób straciły dwa punkty. Później dobra seria punktów Magdy Kitki, trochę zimnej krwi Renaty Bekier i udało się wygrać. Trochę szczęśliwie, ale podobno szczęście sprzyja lepszym – dodał.

MKS awansował tym samym do turnieju półfinałowego o awans do ogólnopolskiej II ligi, w którym we Wrocławiu zagra z zespołami: #VolleyWrocław, SPS Zbąszynek oraz KS Volley

Chrzastowice. Do turnieju finałowego awansują dwie najlepsze drużyny, a trener Kalinowski zapowiada walkę o pełną pulę!

Imielin wspiera siatkarki dotacją z budżetu miasta, którą MKS Imielin otrzymał w 2022 roku.

Skład trenerski: Rafał Kalinowski - pierwszy trener, Maciej Ryczko - drugi trener, Michał Iwanowicz - fizjoterapeuta; Dziewczyny, które z powodu chorób i kontuzji nie mogły zagrać: Walas Matylda, Lipowczan Sara, Garus Anna, Wardęga Angelika, Luftner Sandra, Olchawa Anna.

Kamil Hajduk



Foto: Adam Politański (2)



## MIEJSKIE CENTRUM KULTURY ZAPRASZA

### Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Teatru Komanderów

**DK Sokolnia, 10 kwietnia (niedziela) - godz. 16:00**

Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Teatru Komanderów to tradycyjne przedstawienie oparte na tekstach ewangelicznych zaadaptowanych przez założyciela teatru Józefa Komanderę. Wystawiane od prawie 60 lat, niegdyś w „szopie” na Pasieczkach, a od 2001 roku w Domu Kultury „Sokolnia” – w nowej inscenizacji, z nową oprawą muzyczną, światłami, efektami akustycznymi. Ze starego spektaklu pozostała jednak cała warstwa tekstowa oraz większość dekoracji i strojów, wykonanych jeszcze przez autora przedstawienia i jego żonę Elżbietę. Adaptacji Misterium do warunków scenicznych „Sokolni” dokonała obecna szefowa teatru Stanisława Szczepanik. Przedstawienie składa się z 10 obrazów, trwa ok. 1,5 godz., bierze w nim udział ponad 30 aktorów.

Wejściówki w cenie 5 zł do nabycia w placówkach MCK.

### „U Studni” koncert

**DK Sokolnia, 24 kwietnia (niedziela) - godz. 18:00**

Na scenie tworzą ciepłą, klimatyczną atmosferę. Łączą dbałość o słowo z niebanalną oprawą muzyczną. W swoich piosenkach wykorzystują teksty poetów Adama Ziemiannina, Krzysztofa Cezarego Buszmana, Edwarda Stachury, a także swoje własne. Nie brak w nich dobrej energii, różnorodności tematów i motywów. Naturalność, jasny przekaz i dobry kontakt z publicznością gwarantują wyjątkowość każdego spotkania.

Jako zespół „U Studni” istnieją dopiero od 2012 roku, ale ich muzyczna historia trwa już bardzo długo. Przez wiele lat Dariusz Czarny, Ola Kiełb-Szawuła, Ryszard Żarowski współtworzyli znany słuchaczom zespół „Stare Dobre Małżeństwo”, stąd też gwarancja niepowtarzalności koncertu. Muzycy nadal łączą też swoje drogi z innymi zespołami - Ola Kiełb-Szawuła z „Wyspą” i „Do Góry Dnem”, a Darek Czarny z grupą „Bohema”, obecnie z Rafałem Nosalem współtworzy duet Czarny Nosal.

„U Studni” grają i śpiewają: Dariusz Czarny (gitara, śpiew), Ola Kiełb-Szawuła (gitara, śpiew), Ryszard Żarowski (gitara, śpiew), Joanna Radzik (skrzypce), Robert Jaskulski (gitara basowa). Okazjonalnie podczas występów pojawiają się goście specjalni: poeci Adam Ziemiannin i Krzysztof Cezary Buszman.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia w placówkach MCK.

### Spotkanie autorskie z Antonim Piechniczkiem „Tego nie wie nikt”

**Biblioteka Miejska, 10 maja (wtorek) - godz. 17:00**

Skromny, pracowity, nieszukający poklasku, sympatyczny i ciepły – tak w skrócie można opisać Antoniego Piechniczka, który w roku 1982 na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej rozgrywanych w Hiszpanii jako selekcjoner doprowadził naszą reprezentacyjną drużynę do III miejsca. Z tamtego okresu słynna stała się piosenka Bohdana Łazuki „Entliczek-pentliczek, co zrobi Piechniczek”, która na stałe weszła do kanonu polskiej pop-kultury, a także życia codziennego. O kulisach wydarzenia z 1982 r. oraz o swoim życiu prywatnym i zawodowym, pan Antoni chętnie opowie w czasie wyjątkowego spotkania. Zapraszamy nie tylko fanów piłki nożnej ale i tych, którzy pamiętają Mundial Espana 82.

Wstęp wolny.

### Dzień Matki z gwiazdami radia i TV

**DK Sokolnia, 22 maja (niedziela) - godz. 18:00**

To barwny, niepowtarzalny koncert przepełniony pięknymi strojami! Najbardziej lubianą przez publiczność śląską i niemiecką muzyką szlagierową, prezentowaną przez dobrze znanych wykonawców: Danutę Wiśniewską oraz Duet „Romantica”! Całość swoimi wybornymi przerywnikami niesamowitego tańca mistrzów świata klasy S udoskonali Konstantin Art. School! Koncert poprowadzi Andrzej Miś! (Radio Silesia) - dobrze znany prezenter radiowy z genialnym poczuciem humoru: Cały program to wyśmienita zabawa, wspólny śpiew, niespodzianki dla publiczności i duża porcja humoru!

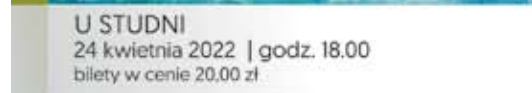
Bilety w cenie 25 zł do nabycia w placówkach MCK.

### Szczepan Twardoch „Drach”

**Wyjazd do Teatru Śląskiego w Katowicach, 28 maja (sobota) - godz. 19:00**

Drach wie wszystko, zna wszystkich, widzi przeszłość i przyszłość, zna wszystkie języki i wszystkie losy ludzkie. I chce opowiedzieć wszystko. Teraz. Drach opowiada pięknie, choć z punktu widzenia Dracha nic co ludzkie, nie ma takiego znaczenia, jakie ma dla ludzi. Owszem, jakieś znaczenie ma, ale nie ludzkie. Inaczej z tego nieludzkiego punktu widzenia wyglądają ludzkie sprawy. Inaczej spogląda się na splatające i przeplatające się losy ludzkie. Drach widzi miejsca splotów i połączeń, których nie widzą ludzie, którzy w nich uczestniczą. Nie widzi ich Josef Magnor, śląski górnik i powstaniec. Nie widzi ich jego prawnuk, Nikodem Gemander, wzięty architekt. Nieludzkimi oczami Dracha możemy spojrzeć na ich życie i śmierć, na wojny i powstania, na narodziny, miłość, zdrady i wiecznie się snujące, nigdy niespełniające się marzenia. Czy więzy krwi są ważne, czy istnieje rodzinne fatum? Skąd i dlaczego pęd obojga ku autodestrukcji? Oczami Dracha patrzymy na życia ludzkie jak na barwny, cyrkowy spektakl, śmieszny, a zarazem straszny, radosny i jednocześnie tragiczny sen wariata. Szczepan Twardoch otrzymał za tę powieść Nagrodę Fundacji im. Kościelskich, książka znalazła się też w finale Nagrody Literackiej Nike. Adaptacja i reżyseria – Robert Talarczyk. W rolach głównych: Bartłomiej Błaszczyński (Drach), Anna Kadulska (Heard), Mateusz Znaniński (Josef Magnor), Barbara Lubos (Valeska Magnor, żona Josefa), Anna Lemieszek (Caroline Ebersbach), Michał Rolnicki (Nikodem Gemander), Jerzy Kuczera (Josef Pindur).

Cena (obejmuje koszt biletu wstępu, przejazdu oraz ubezpieczenia) wynosi 62 zł.





# Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 12 marca w imielińskim kościele



Jan Besarabczuk  
Syn Dawida i Olgi  
Chrzestni: Łukasz Wieczorek i Karolina Sowa



Zofia Magdalena Szarek  
Córka Jakuba i Magdaleny  
Chrzestni: Piotr Szarek i Izabela Goczol



Tymoteusz Andrzej Domastawski  
Syn Damiana i Sylwii  
Chrzestni: Grzegorz Domastawski i Bożena Guzik



Miłosz Mateusz Śliwa  
Syn Mateusza i Aleksandry  
Chrzestni: Adrian Stawiarz i Monika Pilch



Igor Piotr Dworak  
Syn Ireneusza i Anety  
Chrzestni: Dawid Sikora i Natalia Mędrala



Klara Agata Skrzypczyk  
Córka Bartłomieja i Dominiki  
Chrzestni: Łukasz Bielecki i Agata Wnętrza

Foto: da (6)

**IMIELIN**  
SAILING  
czyli Majówka z MCK - iem

W dniach od 25 do 29 kwietnia odbierz pakiet uczestnika w bibliotece.  
Udaj się nad nasz Zalew!  
Żaden wilk morski nie boi się wyzwań, dlatego możesz zdobyć kilka sprawności, dasz radę!  
Od 4 maja przyjdź do biblioteki z folderem, aby odebrać nagrodę specjalną za udział w zabawie.

[www.mck.imielin.pl](http://www.mck.imielin.pl) [kultura\\_imielin](https://www.instagram.com/kultura_imielin) [fb/SokolniaDomKultury](https://www.facebook.com/SokolniaDomKultury) [fb/biblioteka.imielin](https://www.facebook.com/biblioteka.imielin)